

Jankowska, Dobrochna

## Z badań nad osadnictwem późnowstęgowym w Wielkopolsce

*Sborník prací Filozofické fakulty brněnské univerzity. M, Řada archeologická.* 1999, vol. 48, iss. M4, pp. [81]-101

ISBN 80-210-2308-2

ISSN 1211-6327

Stable URL (handle): <https://hdl.handle.net/11222.digilib/113863>

Access Date: 17. 02. 2024

Version: 20220831

Terms of use: Digital Library of the Faculty of Arts, Masaryk University provides access to digitized documents strictly for personal use, unless otherwise specified.

DOBROCHNA JANKOWSKA

## Z BADAŃ NAD OSADNICTWEM PÓZNOWSTĘGOWYM W WIELKOPOLSCIE

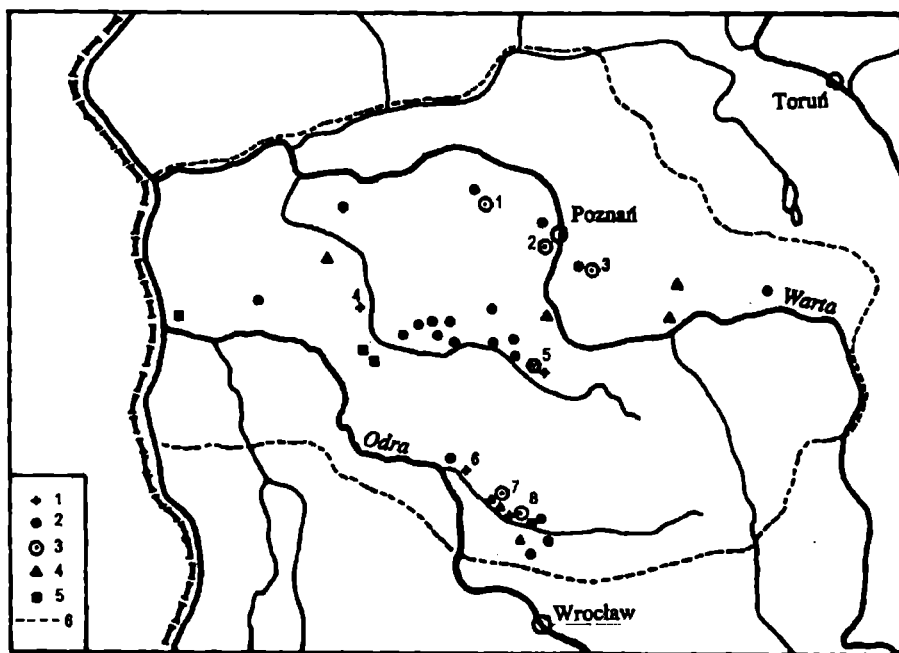
W ostatnim dwudziestoleciu badania nad kulturą lendzielską w Polsce były bardzo intensywne. Zaowocowały pewnym przyrostem nowych źródeł, ale przede wszystkim przyniosły nowe opracowania syntetyzujące, zmieniające w sposób istotny poglądy na dynamikę rozwoju osadnictwa późnowstęgowego oraz na rolę poszczególnych ugrupowań lendzielskich w procesie neolityzacji obszaru ziem polskich. Wymienić tu trzeba w pierwszej kolejności syntezę pióra W. Wojciechowskiego (1989) a następnie polsko-czeskie studia nad grupą malicką, w których aktywnie uczestniczył m.i. Pavel Košťufík, które doprowadziły do tego, iż obecnie dość zgodnie uznaje się ją za odrębną kulturę, powstałą w wyniku skomplikowanych procesów akulturacyjnych z udziałem różnych jednostek postlinearnych uformowanych na obszarach ościennych (Kozłowski (ed.) 1996). Podnosi się także rolę społeczności malickich w wykształcaniu się niżowej grupy brzesko-kujawskiej oraz kujawskich zespołów typu AB, uznawanych dotąd za inicjalne formy kultury pucharów lejkowatych, a obecnie łączonych z przekształconym pod wpływem zmienionych warunków środowiskowych odłamem społeczności wywodzących się z kręgu malickiego (Czerniak 1994; Kukawka 1997).

Tradycyjnie badania nad omawianą problematyką skupiają się głównie w dwóch regionach: w Małopolsce i na Kujawach. Obok przyrostu nowych źródeł (przede wszystkim odkrycie osady obronnej w Osłonkach na Kujawach) cenne wydaje się opublikowanie (w latach osiemdziesiątych) materiałów z wieloletnich badań dużych osad lendzielskich w Bronocicach (Kruk, Milisauskas 1985) i Brześciu Kujawskim (Grygiel 1986). Wszystko to znacznie poszerzyło wiedzę w kwestii rekonstrukcji sposobu i warunków życia ówczesnych społeczności a także umożliwiło korektę dotychczas obowiązującego podziału lendzielu polskiego na grupy lokalne.

Z perspektywy obu wymienionych wyżej stosunkowo dobrze rozpoznanych regionów obraz osadnictwa późnowstęgowego w Wielkopolsce nie rysuje się w sposób klarowny. Mimo bowiem dokonywania i tu znaczących odkryć nie doczekały się one wnikliwego opracowania. Warto więc podsumować dostępne na

ten temat informacje, wskazujące wyraźnie, że region ten objęty był również stosunkowo intensywną penetracją, wykazując przy tym pewną specyfikę lokalną.

Do niedawna znano z Wielkopolski (przede wszystkim z pogranicza śląsko-wielkopolskiego) bardzo niewiele stanowisk poświadczających w sposób wiarygodny istnienie tu osadnictwa późnowstęgowego. Były to przy tym stanowiska badane niezbyt profesjonalnie w latach 30-tych naszego stulecia i posiadające bardzo niedokładną dokumentację. Informacje o nich podsumowane są w opracowaniu Ł. Smoczyńskiej (1953). Ten niezbyt optymistyczny stan uległ zmianie w efekcie akcji Archeologicznego Zdjęcia Polski, która na obszarze Wielkopolski prowadzona była z reguły bardzo skrupulatnie i profesjonalnie. Zaowocowało to znacznym przyrostem zlokalizowanych stanowisk i pozwoliło na uchwycenie w zachodniej części regionu wyraźnej koncentracji osadnictwa wstęgowego, niewiele ustępującego koncentracji kujawskiej. Udało się także stwierdzić występowanie w Wielkopolsce stanowisk odbijających pełny cykl rozwojowy KPCW, a także uzyskać potwierdzenie współegzystencji tych społeczności z ludnością jordanowską i kultury pucharów lejkowatych (ryc.1).



Ryc. 1. Rozrzut stanowisk KPCW z ceramiką w Wielkopolsce. 1 — groby; 2 — stanowiska KPCW fazy II-III; 3 — stanowiska badane wykopaliskowo (1 — Otorowo, stan. 41 — osada; 2 — Poznań-Dębiec, stan. I i II — osady; 3 — Żrenica, stan. 3 — osada; 4 — Kije-Góry, stan. b. nr. — grób KCWK; 5 — Racot, stan. 18 — osada i grób KPCW; 6 — Drużyna, stan. b. nr — grób KCWK; 7 — Siciny, stan. b. nr — osada; 8 — Góra, stan. 11 — osada i grób). 4 — stanowiska KCWK; 5 — stanowiska KPCW faza I; 6 — granica obszaru badanego.

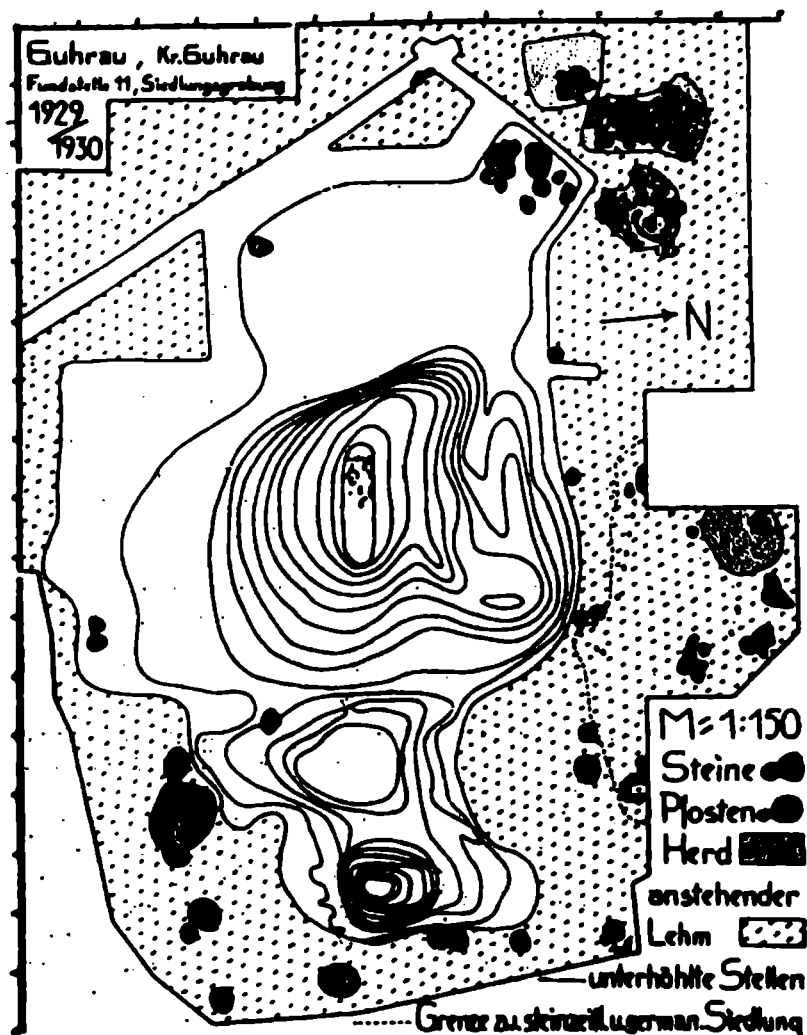
Z omawianego obszaru znamy obecnie 56 stanowisk, które dostarczyły ceramiki, w tym (uwzględniając osady wielofazowe): 14 stanowisk KCWK, 6 — należących do tzw. I fazy KPCW wg L. Czerniaka (1994) zawierających silną domieszkę stylistyki kłutej oraz 36 — zaliczonych do tzw. fazy II-III L. Czerniaka, określanej częściej w literaturze jako grupa brzesko-kujawska. Zaledwie na kilku obiektach w wyniku prac wykopaliskowych uchwycono pozostałości obiektów nieruchomych. Warte są one bardziej szczegółowego opisu.

### Góra, gm. loco, stanowisko 11

Znany jest 1 obiekt badany nieprofesjonalnie w latach 1929-30 (Boege 1937). Składa się z 2 krzyżujących się podłużnych zaciemnień interpretowanych jako ślady belek połączonych węgiem, osłaniających od zachodu i północnego zachodu dużą, nieregularną w zarysie jamę o wymiarach ok. 14 x 9 m. Zachodnia i południowa część obiektu była, jak się zdaje, płytka, o dość równym dnie znajdującym się na głębokości ok. 75 cm od powierzchni. W części centralnej znajdowało się duże, w przybliżeniu czworokątne przegłębienie o boku ok. 6,5 m i nieckowatym przekroju z wyraźnie pionową ścianką zachodnią. W jego dnie wykopano na osi WE podłużną jamę grobową o głębokości 0,6 m, w której złożono szczątki przynajmniej 3 osobników. We wschodniej części obiektu znajdowały się jeszcze 2 przegłębienia — jedno okrągławe o średnicy ok. 2 m i płaskim dnie, sięgające ok. 1,2 m. od powierzchni i drugie, okrągłe, o średnicy ok. 1,8 m i wyraźnie workowatym przekroju, dochodzące do 2 m od powierzchni. Boege zdaje się sugerować, że było ono przykryte pokrywą lub podłoga drewniana.

Od północy, wschodu i częściowo południa cały obiekt otacza prostokątna (?) konstrukcja słupowa. Jamy posłupowe występują w dość regularnych, ok. dwumetrowych odstępach, wyraźnie odcinając się od gliniastego podłoża. Wypełnisko całego obiektu składa się z czarnej próchnicy silnie nasyconej materiałem ruchomym w postaci ceramiki typu „górowskiego”, kości, narzędzi i odpadów krzemiennych. Miały się tam też znajdować płyty szlifierskie i rozcieracze, kawałek obsydianu ze śladami obróbki a także bliżej nie określona ilość otoczków różnej wielkości, których część tworzyła niewielkie skupisko w północno-zachodnim krańcu jamy. Ze względu na nieznaczną ilość węgla drzewnego w ich sąsiedztwie koncentracja ta jest interpretowana jako palenisko. Możliwe, że na zewnątrz obiektu, poza jego północno-zachodnią ścianą znajdowały się 3 dodatkowe paleniska (ryc. 2).

Zarówno opis jak i plan obiektu nasuwa wiele wątpliwości interpretacyjnych. W. Boege zaznacza, że nie udało się mu uchwycić stratygrafii, nie ma jednak wątpliwości co do współczesności wszystkich elementów zbadanego układu. Sądzi, że ma do czynienia z częściowo zagłębioną w ziemi budowlą mieszkalną spełniającą zarazem funkcje pracowni i spichlerza, wykazującą pewne podobieństwo do budowli wczesnowstęgowych.



Ryc. 2. Góra, gm. loco, stanowisko 11. Plan obiektu wg. W. Boege (1937) wykonany na poziomie 0,45 m od powierzchni. Warstwyce prowadzone co 0,15 m. Podana na planie skala 1:150 jest najwyraźniej błędna.

### Poznań — Dębiec, stanowisko I

Z badań ratowniczych J. Kostrzewskiego w 1931 roku znane są 3 jamy. Najpełniejszą ich publikację prezentuje Ł. Smoczyńska (1953).

**Jama I:** bardzo silnie zniszczona, w rzucie poziomym nieregularnie okrągła o średnicy ok. 3 m i maksymalnej zachowanej miąższości 2,7 m. W przekroju miała kształt nieckowaty z wyraźnym cylindrycznym przegłębieniem w części centralnej, sięgającym ok. 0,8 m poniżej dna. Wypełnisko obiektu stanowiły,

układające się równolegle do ścianek: czarna próchnica ze spalenizną i warstwą muszli rzecznych (w centrum); szaro-popielaty piasek z domieszką iłu oraz zielonkawy, zbity il z domieszką limonitu, wyścielający ścianki i wypełniający cylindryczne zagłębienie. Materiał archeologiczny znajdował się głównie w centralnej części obiektu (ceramika w całości i we fragmentach, kamienny toporek asymetryczny, kilka krzemieni, polepa). Również na dnie jamy znajdowało się kilka muszli, parę krzemieni oraz 2 fragmenty ceramiki (ryc. 3:A).

**Jama II:** obiekt o niezbyt regularnym, okrągławym zarysie i workowatym przekroju, głęboki na 1,8 m (?) i nieokreślonych wymiarach. Brak danych o rodzaju wypełniska. W jego wnętrzu „na jednym poziomie” znajdowały się 3 całe naczynia, ułamki kilku innych naczyń, kości zwierzęce, 4 wiórki i dłupki krzemienne oraz gruba warstwa muszli rzecznych.

**Jama III:** okrągława w zarysie o średnicy ok. 120 cm, zagłębiona w ziemię na ok. 1 m. Proste ścianki boczne nieznacznie zbiegają się ku dołowi, dno dość regularnie nieckowate. Mniej więcej w połowie głębokości obiektu zalegała pojedyncza warstwa kamieni, pomiędzy którymi znajdował się materiał ruchomy w postaci muszli rzecznych i kości zwierzęcych. W górnej części jamy znaleziono łyżkę glinianą. Wypełnisko dolnej partii obiektu różni się nieco od tego z partii górnej — najprawdopodobniej większą domieszką piasku lub iłu. (ryc. 3:B).

### Poznań — Dębiec, stanowisko II

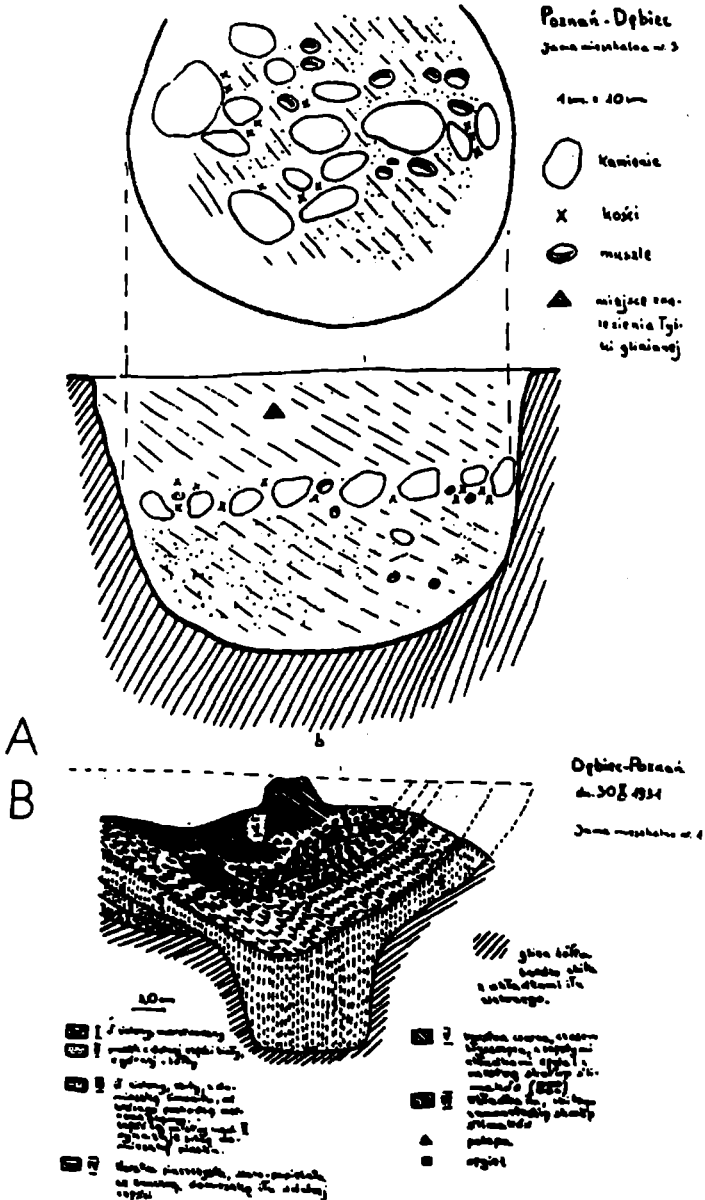
W trakcie badań ratowniczych J.Kostrzewskiego w 1931 roku na stanowisku wielokulturowym odkryto jedną jamę, określoną jako „ziemianka” (Smoczyńska 1953). Jest to obiekt w rzucie poziomym ósemkowaty, rozdzielający się w profilu na dwa nierówne zagłębienia wybrane w gliniastym podłożu i przedzielone rodzajem ławy. Zagłębienie mniejsze, zapewne koliste w zarysie miało wymiary ok. 1,4 x 1,2 m, większe, w zarysie owalne, przylegające dłuższym bokiem do poprzedniego miało wymiary ok. 2,3 x 1,4 m.. W wypełnisku o nieokreślonym charakterze wystąpiła polepa, węgle drzewne, narzędzia i półsurowiec krzemienisty, ułamki płyt szlifierskich, rozcieracz, fragment toporka kamiennego, kości i zęby zwierzęce oraz ułamki ceramiki. Charakter inwentarza pozwala interpretować tę jamę jako obiekt typu pracownianego.

### Otorowo, gm. Szamotuły, stanowisko 41

Stanowisko, wielokulturowe, położone jest na trasie rurociągu jamalskiego. Niewielki jego fragment objęto badaniami ratowniczymi w 1997 roku (Dzieduszycki i in. 1999).

Obiekty KPCW z tego stanowiska to bez wyjątku jamy zagłębione w gliniastym podłożu, od którego odróżniały się barwą i konsystencją wypełniska, z reguły mniej gliniastego. Ich rozmiary są dość zróżnicowane. Połowa posiada długość nie przekraczającą 1,5 m i jest bardzo płytka (miąższość do 0,4m). Tylko 5 jam o długości powyżej 3.0 m można z większym prawdopodobieństwem określić jako półziemianki. Kształty obiektów nie zależą od ich rozmiarów. Prze-

ważają jamy o owalnym, dość regularnym zarysie i nieckowatym przekroju, o jednolitym, szarym, spiaszczonym wypełnisku. Godne uwagi są jamy o widocznym w przekroju „stopniu” wyraźnie płytszym od zasadniczej części obiektu. Na szczególne omówienie zasługują trzy obiekty.



Ryc. 3. Poznań-Dębiec, stanowisko I. A — rzut poziomy i przekrój jamy III. B — przekrój jamy I. Wg Ł. Smoczyńskiej (1953) na podstawie oryginalnej dokumentacji J. Kostrzewskiego.

**Obiekt 21:** w rzucie poziomym zbliżony do bardzo nieregularnego czworokąta o zaokrąglonych narożnikach. Jego zachodnia część na przestrzeni ok. 0,5m była wyraźnie (o 0,4m) płytsza od zasadniczej, nieckowatej jamy, tworząc charakterystyczny „stopień”. Wypełnisko obiektu było bardzo niejedolite, zawierające w górnej części domieszkę spalenizny oraz, szczególnie w części centralnej, duże skupiska polepy o różnym stopniu przepalenia, a niżej pewną ilość niewielkich kamieni, które nie tworzyły jednak jakiegoś zwartego układu.

Na polepie widoczne są liczne odciski ziaren i innych szczątków roślinnych, nie ma natomiast czytelnych negatywów elementów konstrukcji ścian. Z jamy pochodzą fragmenty co najmniej 4 naczyń, ponad 100 artefaktów krzemienych, bardzo źle zachowane kości zwierzęce (część „wtopiona” w grudy polepy), wśród których rozpoznano kości wszystkich gatunków udomowionych oraz ryb. W jednej z próbek botanicznych rozpoznano fragment ziarna *Triticum compactum*. Omawiany obiekt to zapewne pozostałość półziemianki mieszkalnej o części naziemnej wykonanej z plecionki oblepanej gliną i zniszczonej przez pożar (ryc. 5:B).

**Obiekt 61:** jeden z największych na stanowisku (4,8 x 2,5m) w kształcie regularnego owalu, o przekroju niemal na całej długości nieckowatym z płaskim dnem. Od strony zachodniej na skraju obiektu znajduje się półkoliste w przekroju przegłębienie sięgające ok. 0,5m poniżej dna jamy. Wypełnisko jest jednolite, spiaszczone, szare. Występuje w nim nieco przesuszonych grudek polepy oraz fragmenty co najmniej 9 naczyń, 20 artefaktów krzemienych i 1 ułamek kości krowy. Obiekt stanowi zapewne pozostałość półziemianki mieszkalnej.

**Obiekt 72:** w kształcie regularnego owalu (1,0 x 0,8m), nieckowaty w przekroju, bardzo płytki (0,12m), o jednolitym, szarym spiaszczonym wypełnisku. Zawierał znaczną ilość silnie rozdrobnionego materiału ceramicznego pochodzącego od co najmniej 16 naczyń, 39 artefaktów krzemienych i kilka grudek polepy. Małe rozmiary obiektu a także rodzaj i stan zachowania materiału każą dopatrywać się tu typowej jamy śmietniskowej.

### Racot, gm. Kościan, stanowisko 18

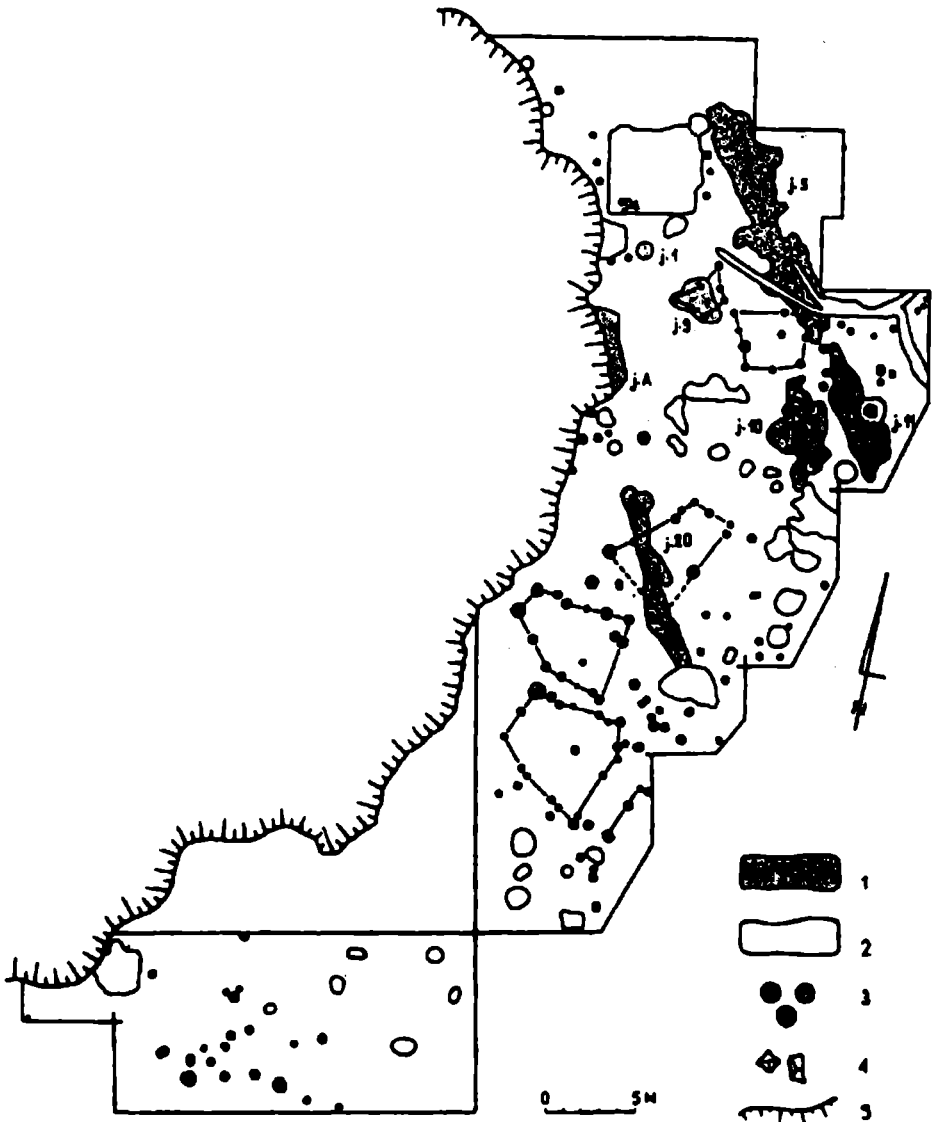
Jest to rozległa osada o powierzchni ok. 3 ha, na której w skupiskach występował materiał ceramiczny KPCW. Należy do typu wielofazowych osad „centralnych” typu Brześcia Kujawskiego. W trakcie kilkusezonowej kampanii wykopaliskowej zbadano ok. 70% stanowiska odkrywając zarysy 11 budowli trapezowatych oraz ponad 100 jam — glinianek i „przydomowych” obiektów gospodarczych a także 1 grób z bogatym wyposażeniem (Czeriak 1985; 1986). Stanowisko nie doczekało się opracowania monograficznego.

Budowle trapezowate występowały w niewielkiej odległości od siebie, różniąc się orientacją i drugorzędnymi cechami konstrukcyjnymi. Tylko jedną z nich (nr 12) odsłonięto w całości.

**Obiekt 12:** chata o długości 39,5 m i szerokości 3,7/6,5 m., zorientowana na osi WE. Posiadała w jednym z rowów podwójny rząd słupów widoczny na odcinku ponad 13 m (efekt naprawy ściany ?) oraz prostokątną przybudówkę

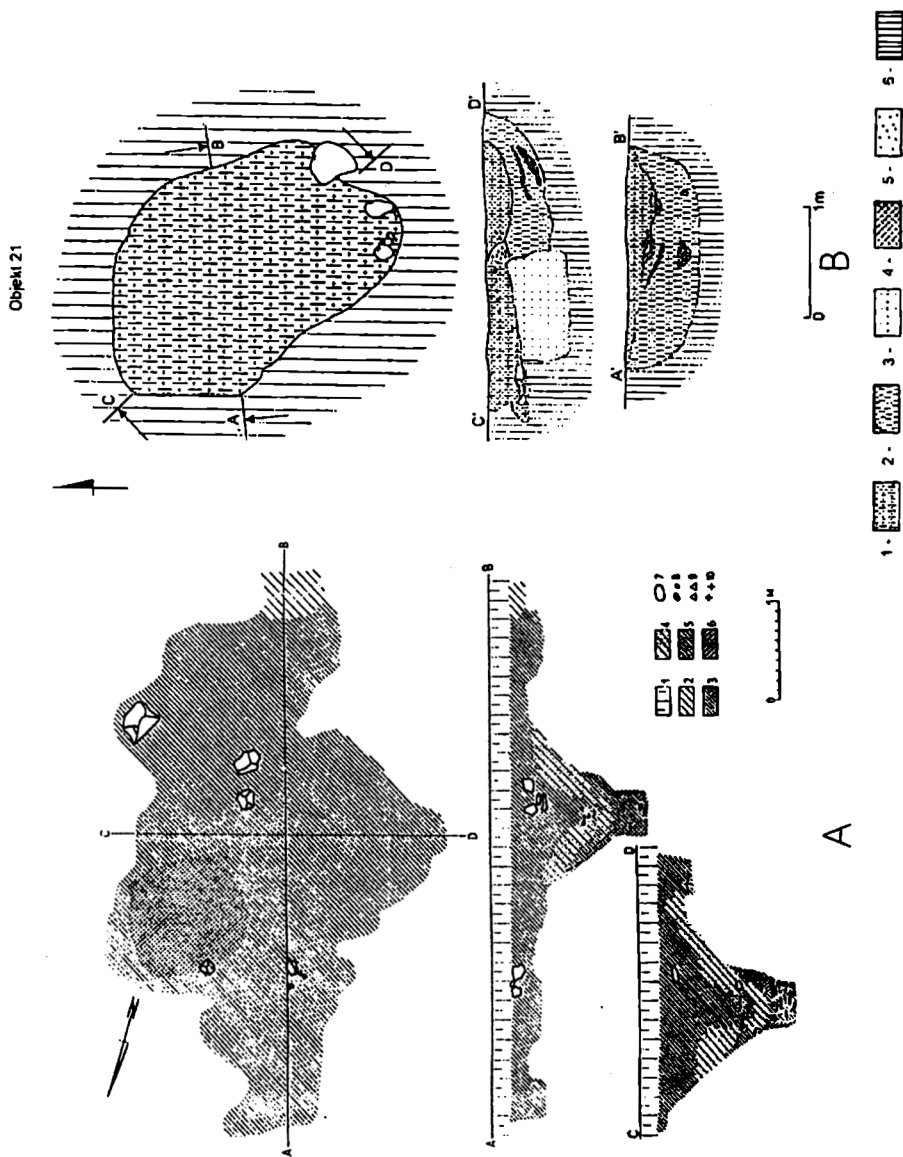


o wymiarach 6,8 x 4 m. Z obiektu pochodzi materiał ceramiczny odpowiadający schyłkowi fazy III L. Czerniaka. Jest to zapewne najmłodsza budowla na tym stanowisku.



Ryc. 4. Siciny, gm. Niechlów. Plan chaty (wg. Wojciechowski 1972).

Legenda: 1 — obiekty grupy brzesko-kujawskiej; 2 — inne obiekty chronologicznie młodsze i czasowo nieokreślone; 3 — ślady po słupach; 4 — kamienie; 5 — krawędź zwirowni.



Ryc. 5. A — Siciny, gm. Niechlów. Rzut poziomy i przekroje jamy 10. Legenda: 1 — próchnica darniowa; 2 — ciemna próchnica ze żwirem; 3 — intensywnie ciemna próchnica ze żwirem; 4 — ciemnoszara, silnie żwirowata próchnica; 5 — intensywnie ciemna próchnica z domieszką popiołu i pyłu węgla drzewnego; 6 — czarna próchnica ze spalenizną; 7 — kamienie; 8 — fragmenty przeprażonej kory; 9 — ceramika; 10 — kości.

B — Otorowo, gm. Szamotuły, stanowisko 41. Rzut poziomy i przekroje jamy 21. Legenda: 1 — glina z domieszką spalenizny; 2 — piasek gliniasty; 3 — piasek luźny; 4 — spalenizna; 5 — polepa; 6 — surowa glina (calec).

### Siciny, gm. Niechlów, stanowisko bez numeru

Stanowisko wielokulturowe, eksplorowane podczas kilkusezonowych prac ratowniczych w latach 1963-69. Posiada opracowanie monograficzne (Wojciechowski 1972) odbiegające w szczegółach od wcześniejszych sprawozdań (S. Pazda 1966; W. Wojciechowski 1968; 1969; 1970a). Na przestrzeni ok. 10 arów odsłonięto 7 obiektów KPCW (ryc. 4).

Jama 1: regularnie koliste zaciemnienie o średnicy 0,85 m i nieregularnie nieckowatym przekroju o miąższości 0,22 m. Centralną i dolną część jamy wypełniała próchnica z obfitą domieszką spalenizny i węgla drzewnych.. Resztę wypełniaka stanowiła szara żwirowata próchnica. Z obiektu pochodzą 4 ułamki ceramiki oraz pewna ilość luźno rozmieszczonych bryłek przepalanej polepy. Obiekt interpretowany jest jako palenisko.

Jamy 5, 11, 20 i A, to bardzo nieregularne w zarysie, wydłużone zaciemnienia o długości 5-16 m i szerokości 1,55-3,20 m. Posiadały bardzo charakterystyczny nieckowaty przekrój z mniej lub bardziej wyraźnym rowkowatym przegłębieniem wzdłużnym o szerokości 0,5-1 m. Miąższość obiektów wynosiła od 0,18 do 0,60 m. Wypełniaka stanowiła zwarta ciemnoszara próchnica z domieszką żwiru i miejscami, przy dnie, spalenizny. W obiektach występowały liczne bryły przepalanej polepy oraz dość bogaty materiał ceramiczny. Wydobyto ponadto kilka artefaktów krzemienych oraz niewielką ilość bardzo źle zachowanych kości zwierzęcych. Materiał ceramiczny z jam A i 20 (ten ostatni obiekt figuruje u T. Wiślańskiego (1971) jako jama 12) jest relatywnie liczniejszy. Zawiera ponadto domieszkę ceramiki o cechach „górowskich” i jordanowskich. Układ wymienionych czterech jam interpretowany jest jako pozostałość rowów fundamentowych dwóch dłuższych ścian budowli trapezowatej (nie odsłoniętej w całości i częściowo zniszczonej przez późniejsze osadnictwo i współczesną eksploatację żwiru). Chata miała mieć długość przynajmniej 28,5 m i szerokość ok. 14,5/8,9 m. Nietypowy wygląd rowów w porównaniu z podobnymi obiektami z Brześcia Kujawskiego można wytłumaczyć biorąc pod uwagę fakt, że wykopano je w luźnym, żwirowatym podłożu a wzdłuż nich zachowały się resztki warstwy kulturowej zawierającej materiał z rumowiska ścian i śmieci usuwane w trakcie sprzątnięcia wnętrza budowli. Z uwagi na nieciągłość rowu fundamentowego oraz obecność obiektów wewnątrz (jamy 1 i 10), chata z Sicin ma pewne nawiązania do tzw. chat typu biskupińskiego (Czerniak 1979), uważanych (Czerniak 1980, 116) za starszy wariant budownictwa grupy brzesko-kujawskiej.

Jamy 8 i 9: nieregularne, bardzo płytkie (ok. 0,12 m) zaciemnienia o wymiarach 1,5 x 1,0 m. oraz 3,0 x 1,8 m. Jama 9 znajdowała się w obrębie hipotetycznej chaty. Pochodzi z niej nieliczny materiał ceramiczny typu brzesko-kujawskiego. Obiekty te interpretowane są jako zachowane w naturalnych zagłębieniach gruntu resztki warstwy kulturowej związanej z osadnictwem późnowstęgowym.

Jama 10: silnie zniszczone, nieregularne w zarysie zaciemnienie o wymiarach 5,15 x 3,2 m. Zasadnicza część jamy ma przekrój nieckowaty o nierównym dnie. W centrum znajdowało się przegłębienie górą lejkowate a niżej cylindryczne, dochodzące do głębokości 1,37 m. Wypełniaka obiektu składało się

z trzech warstw: I (od stropu do lejkowatej części zagłębienia) — zwarta próchnica ze żwirem i spalenizną przy spągu ; II (w obrębie lejkowatego wkopu, równoległe do jego ścianek) — szara sypka próchnica z domieszką żółto-pomarańczowego żwiru; III (dolna część leja i wkop cylindryczny) — ciemno-szara próchnica ze żwirem i spalenizną. Spalenizna wystąpiła w postaci węgla drzewnych i spieczonych szczątków organicznych i kory. Szczątki te pochodziły z odziomkowych części pnia brzozy. Materiał zabytkowy (ceramika typu brzesko-kujawskiego) wystąpił głównie w warstwie I i III.

Obiekt interpretowany jest jako jama dziegiarska (ryc. 5:A).

### **Żrenica, gm. Środa Wlkp., stanowisko bez numeru**

W trakcie badań ratowniczych (?) J. Kostrzewskiego i S. Jasnosza w 1953 r. odkryto „dużą ziemiankę”, zapewne mieszkalną. Brak szczegółowego opisu obiektu. Z wypełniska pochodzi materiał ceramiczny typu brzesko-kujawskiego.

Rozmieszczenie skupisk osadnictwa późnowstęgowego w Wielkopolsce wykazuje wyraźny związek z niewielkimi kompleksami występujących tu gleb brunatnych wykształconych na podłożu gliniastym, uznawanych powszechnie za równie urodzajne, co gleby lessowe (Ratajczak 1994). Stanowiska położone są zwykle na nieznacznym wyniesieniach terenowych lub krawędziach dolin niewielkich cieków, w jakie obfituje region Wielkopolski Zachodniej. Osada w Racocie położona była na niewielkim cyplu powstałym u zbiegu dwóch dolinek rzecznych, co nadało jej charakter naturalnie obronny.

W świetle obecnego stanu badań osada w Racocie wydaje się niezwykle istotna poznawczo. Pod względem obszaru oraz gęstości i rodzaju zabudowy jest ona w pełni porównywalna z osadami z Brześcia Kujawskiego. Występują tu bowiem, jeśli pominąć chatę z Sicin, jedyne znane jak dotąd z Wielkopolski naziemne budowle trapezowate z pełnym zapleczem gospodarczym (Czerniak 1986). Osada ta tym się jednak różni od kujawskich, że zasiedlona była dłużej, bo już od momentu wykształcania się wielkopolskiej KPCW. Czas jej użytkowania ocenia się na ok. 800 lat. Z najstarszą fazą osadniczą wiąże się osadnictwo półziemiankowe. Z całą pewnością z tą fazą łączyć można jedną dużą półziemiankę i przeciętą przez nią jamę gospodarczą. Pochodzący z nich materiał datowany jest przez Czerniaka na ok. 3800-3600 p.n.e. i wykazuje cechy stylistyczne odpowiadające z grubsza wyznacznikom fazy IIa wg typologii kujawskiej (Czerniak 1980) (schyłek fazy I wg: Czerniak 1994). Budowle słupowe oraz większość pozostałych obiektów związane są z drugą fazą osadniczą datowaną ogólnie na 3600-3000 p.n.e. i stanowią pozostałości kilku, być może niezbyt odległych czasowo faz zabudowy. Materiał ceramiczny z tych obiektów odpowiada stylistycznie fazie III L. Czerniaka.

Wydaje się jednak, że bardziej typowe dla obszaru Wielkopolski były osady o budowlach częściowo zagłębionych w ziemię i bliżej nie określonej konstrukcji naziemnej. Ponieważ, poza Racotem, żadne ze stanowisk tego regionu nie zostało zbadane w większym stopniu, nie da się nic powiedzieć o rozmiarach, rozplanowaniu i okresie ich użytkowania. Można sądzić, że występowały tu osiedla różnej wielkości — także jednodworcze (Sicin ?).

Interpretacja obiektów z Poznania-Dębca wymaga bardziej szczegółowego rozpatrzenia. J. Kostrzewski (1948, 131) określał początkowo jamę I ze stanowiska I jako studnię. Następnie, pod wpływem sugestii Ł. Smoczyńskiej (1953, 78), zmienił zdanie uznając ten obiekt jako półziemiankę zaopatrzoną w wewnętrzny zbiornik wody (Kostrzewski 1955, 36). Wydaje się, że w świetle odkryć dokonanych przez R. Grygla w Brześciu Kujawskim stanowiska 3 i 4 należałoby rozpatrzyć jeszcze inną możliwość — mianowicie uznać ten obiekt za jamę gospodarczą, służącą magazynowaniu żywych małży. Zarówno bowiem kształtem (charakterystyczne zagłębienie w dnie) jak i układem warstw w wypełniku przypomina ona obiekty z Brześcia stanowiące, jak wykazuje Grygiel (1986, 286) „obowiązkowy” element zaplecza gospodarczego chaty lendzielskiej. Hipotezę tę potwierdzałyby obecność grubej warstwy muszli skójek w wypełniku.

Podobnie należałoby też chyba interpretować jamę III z tego samego stanowiska, mimo pewnych odrębności konstrukcyjnych. Za taką hipotezą przemawiałyby obecność bruku kamiennego oddzielającego dolną część jamy o zdecydowanie innym wypełniku i obecność liczych skorup małży rozmieszczonych głównie między kamieniami oraz nieco poniżej. Natomiast obiekt II może być jamą magazynową, w której gromadzono różne rodzaje żywności, częściowo składowanej w naczyniach. Obecność „grubej warstwy muszli” oraz znaczna głębokość obiektu raczej wyklucza uznanie go za obiekt mieszkalny, czy pracownię.

Istotnym efektem badań nad KPCW w Wielkopolsce jest konstatacja, że pod względem obrządku pogrzebowego osadnictwo to jest w zasadzie identyczne, jak na Śląsku czy na Kujawach. Szczególnie ważne jest odkrycie grobu w Racocie, który pod względem lokalizacji a także cech rytuału i form wyposażenia nawiązuje ściśle, zdaniem odkrywców, do pochówków kujawskich. W grobie znajdowało się 17 naramienników kościanych, naszyjnik z paciorków miedzianych i zębów zwierzęcych, pas biodrowy z krążków wyciętych z muszli oraz ceramika i kilka artefaktów krzemienych (Czerniak 1986). Nietypowy natomiast jest grób odkryty w Górze. Jego lokalizacja poniżej podłogi półziemianki jest raczej zgodna z obyczajami ludności KCWR. Jest to ponadto grób zbiorowy, a szczątki w nim nie były, jak sądzi Boege, złożone w porządku anatomicznym.

W świetle posiadanych danych rysuje się dość skomplikowany obraz osadnictwa wstęgowego w Wielkopolsce. Można stwierdzić, że obszar ten penetrowany był początkowo przez ludność kultury ceramiki wstęgowej rytej. Były to społeczności reprezentujące głównie młodszą fazę tej kultury. Miały przy tym własny koloryt lokalny, a niektóre materiały z północnej Wielkopolski posiadają cechy zbieżne z ceramiką z centrum pyrzyckiego. Osadnictwo to, o charakterze silnie rozproszonym, obejmuje całą Wielkopolskę, koncentrując się nieco bardziej w strefie środkowej Warty.



Ryc. 6. Poznań-Dębiec. Wybór materiału ceramicznego. 1-7 — stan. II, ziemiańka; 8-14 — stan. I, jama I.

Kolejna fala osadnicza związana była z KCWK. Kultura ta, zgodnie z sugestią W. Wojciechowskiego (1989:156;163), wykształcała się także w południowo-zachodniej Polsce na podłożu dolnośląskiego wariantu stylu szareckiego i rozprzestrzeniała się przede wszystkim wzdłuż Odry i w dolnych biegach jej dopływów. Najstarsze znane stanowiska wielkopolskie odpowiadają dopiero śląskiej fazie IIa (czeskiej fazie IV). Do tej fazy Wojciechowski (1970, 39-40) zalicza również niektóre naczynia z Poznania-Dębca. Już w tym momencie ludność KCWK miała podlegać oddziaływaniom płynącym z kręgu lendzielskiego (Czerniak 1994, 165). Osada w Poznaniu-Dębca (stan. I) była prawdopodobnie dwufazowa. W najbogatszej w materiał jamie I występują obok ceramiki z ornamentem kłutym także okazy z guzkami i wypustkami plastycznymi z charakterystycznym motywem rzędów korbów pionowych nawiązujące wyraźnie do stylistyki lendzielskiej. L. Czerniak zaliczał ten materiał do swojej fazy IIa a ostatnio (po rezygnacji z wyróżniania tej fazy) umieszcza go w ramach schyłku swej fazy I. Należałoby też zwrócić uwagę na obecność w tejże jamie ułamek naczyń ze specyficznym ornamentem rytym, dla którego Czerniak znajduje analogie aż w zespołach zachodniowęgierskich, uznając go za jeden z bardziej przekonujących argumentów na rzecz powiązań zespołu z Dębca z kulturą lendzielską (Czerniak 1994, 65). Podobnie jamę II, zawierającą dwa niemal całe naczynia, można zaliczyć do tej fazy. Natomiast obiekt III, nie zawierający ceramiki naczyniowej, jest trudny do wydatowania. Wystąpiła w nim tylko łyżka gliniana, należąca do znalezisk rzadkich. Jeden egzemplarz, podobny do okazu z Dębca, znany jest z Brześcia Kujawskiego (II-III faza KPCW wg. L. Czerniaka) (Kulczycka-Leciejewiczowa 1979, 107).

Jak się wydaje, owe zespoły przejściowe z Wielkopolski, zaliczane do fazy I Czerniaka, zawierały znacznie więcej pierwiastka kłutego, niż kujawskie. Ich szczegółowe opracowanie w chwili obecnej nie jest możliwe ze względu na niedostatek źródeł, szczególnie nowych, pochodzących z systematycznych badań, które pozwoliłyby zweryfikować ocenę materiałów starszych, w tym szczególnie — kontrowersyjnego zbioru z Poznania-Dębca, na którym opiera się niemal cała nasza wiedza w tym zakresie, a który jest bardzo różnie klasyfikowany (ryc. 6).

Osadnictwo grupy brzesko-kujawskiej występuje w Wielkopolsce w znacznie większym nasileniu, niż w fazach poprzednich. Stanowiska tego typu zlokalizowane są na obszarach penetrowanych wcześniej. Z reguły sąsiadują blisko, choć nie pokrywają się, ze stanowiskami KCWR, natomiast zdarza się (Racot) obecność obiektów brzesko-kujawskich na stanowiskach zasiedlanych wcześniej w fazie I. Pod względem stylistycznym materiał brzesko-kujawski z badanego obszaru mieści się ogólnie w fazach II-III L. Czerniaka. Trudno przy tym zastosować dokładniejszą klasyfikację, gdyż w Wielkopolsce występuje najczęściej ceramika o cechach najbardziej uniwersalnych, charakteryzująca się ubogą ornamentyką plastyczną i nacinaną (karbowanie krawędzi wylewów i załomów brzuśca). Równocześnie występują tu dość licznie formy z ornamentyką „górowską”, która w strefie Kujaw niemal nie jest znana. (Niektóre okazy z Kujaw z motywami zbliżonymi do „górowskich”, jak n.p. misa z Gogółkowa (Czerniak 1980, ryc. 14) lokowane są we wczesnym horyzoncie KPCW, inne, zwykle poje-

dyncze skorupy stanowiące domieszkę w zespołach młodszych, traktowane są jako dowód oddziaływań zachodnich, głównie rösseńskich (Czerniak 1979).

Dyskusja nad zasadnością wyróżniania typu górskiego została właściwie zamknięta w latach siedemdziesiątych po ukazaniu się w niewielkim odstepie czasu artykułów T. Wiślańskiego (1971) i W. Wojciechowskiego (1974). Niemniej nie została wyświetlona ostatecznie kwestia genezy tego ornamentu i ostatnio problem ten zdaje się ponownie odzywać (wyróżnienie podgrupy sycińskiej przez W. Wojciechowskiego (1989). Pozycja chronologiczna materiałów „górowskich” nie jest jasna. Zwraca bowiem uwagę współwystępowanie cech „górowskich” i jordanowskich w materiale z Sicin (ryc. 7). Ornament „górowski” wiązał T. Wiślański (1971, 98) dość jednoznacznie z oddziaływaniami kultury rösseńskiej, uznając zespoły z tymi motywami za relatywnie starsze w obrębie stylistyki brzesko-kujawskiej. Zgodnie z ustaleniami L. Czerniaka (1980, 66; 1994, 67-69) kultury rösseńską i jordanowską dzieli wyraźna różnica czasowa, a tym samym pozycja chronologiczna zespołów z elementami jordanowskimi jest dość późna, wyznaczająca schyłkowy odcinek egzystencji struktur KPCW. Dylemat ten można w tej chwili rozwiązać jedynie zakładając lokalne, spowodowane bliżej nieokreślonymi czynnikami, przeżywanie się stylistyki rösseńskiej w formie bardzo silnie zresztą przetworzonej. Wydaje się, że nie byłby to jedyny przypadek przeżywania się tej stylistyki w Europie. Z podobną sytuacją spotykamy się bowiem na obszarze Szlezwiaka-Holsztynu w zespołach wczesnopucharowych posiadających rozbudowaną ornamentykę reliefową bardzo pod względem technicznym zbliżoną do rösseńskiej (Jankowska 1990, 190-195; 289-290). Możliwość taką potwierdzałyby w jakimś sensie obecność kościanych naramienników mających powiązania z kregiem kłutorösseńskim w zespołach grobowych łączonych z młodszym horyzontem rozwojowym KPCW (Czerniak 1980, 101; 1994, 68, przyp. 74).

Problem sukcesji rösseńskiej, czy szerzej biorąc, oddziaływań zachodnich nie jest wystarczająco wyjaśniony. Niemniej pozostaje faktem, że strefa pogranicza śląsko-wielkopolskiego jest obszarem występowania ceramiki o silniej rozbudowanym zdobnictwie i słusznie uznaje się ten region za podlegający tym oddziaływaniami w stopniu szczególnie intensywnym. Na tej podstawie W. Wojciechowski wydziela tu lokalną podgrupę sycińską (1989, 190). Efekty promieniowania stylu „górowskiego” widoczne są także w innych regionach Wielkopolski w postaci wzbogaconej ornamentyki w formie podwójnych rzędów okrągłych doteczków (m.i. Poznań-Dębiec, stanowisko II).

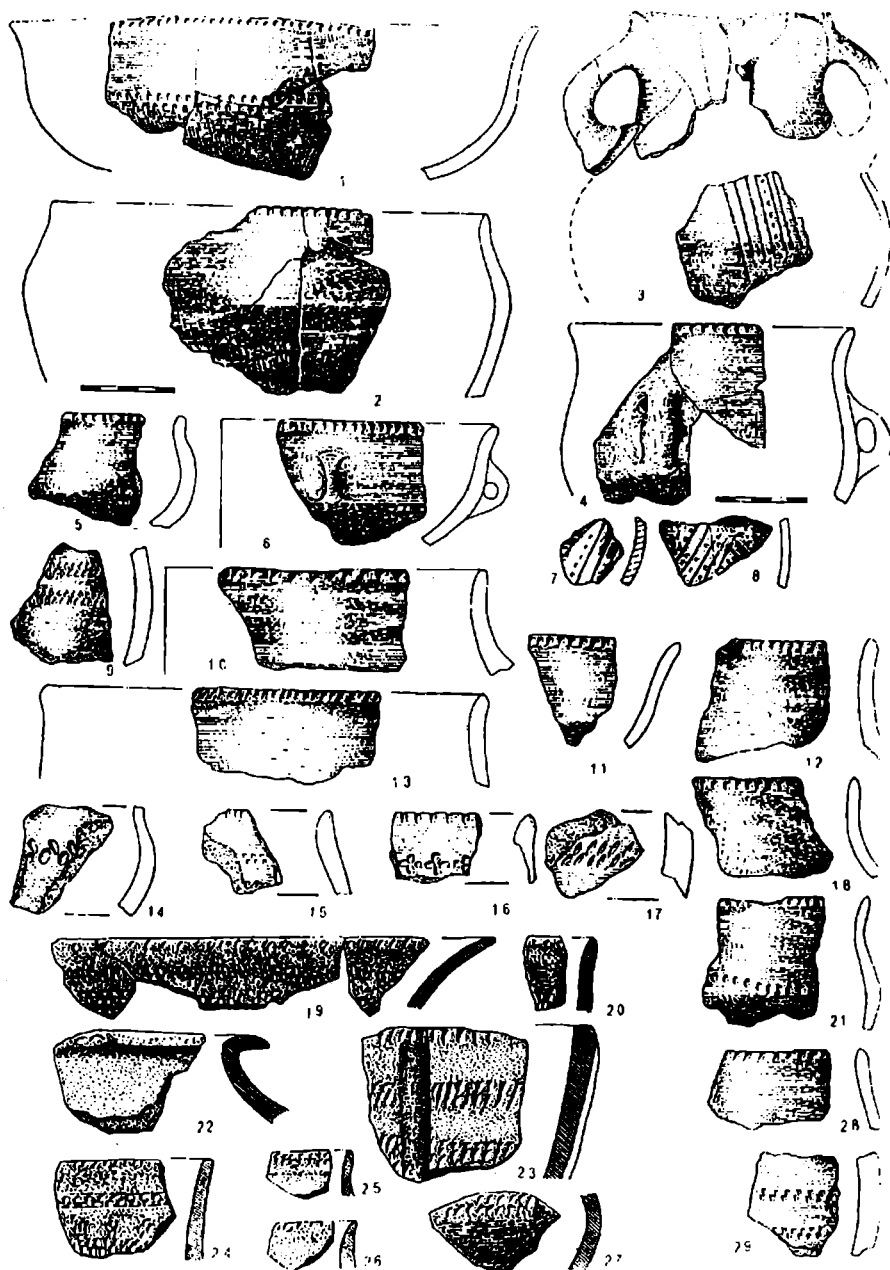
W przeciwieństwie do Wielkopolski południowo-zachodniej, wykazującej przez cały czas rozwoju osadnictwa wstęgowego nawiązania do obszarów Śląska i podlegających wyraźnym wpływom zachodnim, Wielkopolska północna przejawia znacznie silniejsze pokrewieństwo z obszarem Kujaw. Na podstawie analizy materiałów ze stanowiska 41 w Otorowie wskazać jednak można, że osadnictwo to posiadało również swoją specyfikę lokalną (ryc. 8). W zakresie wytwórczości ceramiki wyrażała się ona w ograniczonym stosowaniu miki jako domieszki do masy ceramicznej oraz w relatywnie wyższej frekwencji naczyń zdobionych. Wśród motywów zdobniczych występują nie spotykane zasadniczo



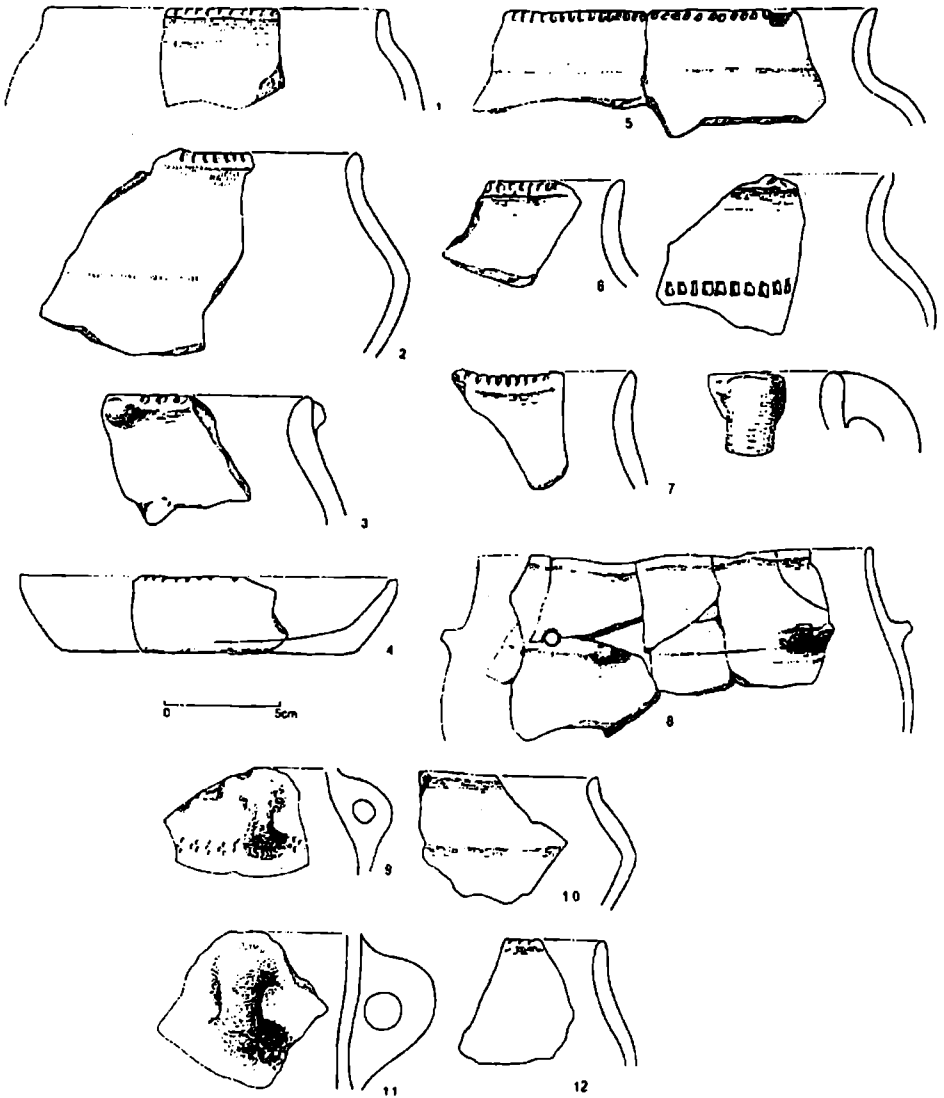
na Kujawach odciski okrągłego stempelka. Brak jest natomiast rozbudowanego zdobnictwa plastycznego (występują najczęściej tylko pojedyncze guzki), stanowiącego jeden z bardziej charakterystycznych elementów stylistyki kujawskiej. Generalnie jednak materiał z Otorowa wykazuje nawiązania do materiału ze stanowiska 3 w Kruszy Zamkowej. Możliwe jest więc, jak się wydaje, rozciągnięcie zasięgu tzw. podgrupy „kruszańskiej” W. Wojciechowskiego (1989, 101) na obszar Wielkopolski północnej.

Zanik osadnictwa późnowstęgowego w Wielkopolsce nastąpił zapewne, podobnie jak na obszarach sąsiednich, stosunkowo późno. Znane są stąd zespoły z elementami bodrogkereszturskimi, uznawanymi za wyznacznik najmłodszego etapu rozwoju KPCW na Nizinie Polskiej (Wiślański 1971, 98). Wielokrotnie potwierdzone współwystępowanie w obiektach ceramiki KPCW i KPL oraz obecność na tych samych stanowiskach pozostałości obiektów nieruchomych obu kultur zarówno w układzie stratygraficznym jak i nie, potwierdza tezę o bliskich związkach tych społeczności. Wzajemne relacje między nimi i ewentualny udział KPL w zaniku osadnictwa wstęgowego w Wielkopolsce nie był do tej pory przedmiotem bardziej szczegółowych badań.

Przedstawiony wyżej stan wiedzy o wielkopolskim osadnictwie późnowstęgowym jest wysoce niezadowolający. Poważnym utrudnieniem w studiach jest konieczność posługiwania się schematami typologiczno-chronologicznymi opracowanymi dla obszarów sąsiadujących, które nie przystają idealnie do sytuacji obserwowanej na omawianym obszarze. Niemniej już te skromne informacje zachęcają do podjęcia bardziej szczegółowych badań.



Ryc. 7. Wybór materiału ceramicznego KPCW. 1-13 i 18-29 — Siciny, gm. Niechlów (1-2, 5 — jama 10; 3-4, 6-8, 11-12, 18, 21, 28-29 — jama 20; 9-10, 13 — jama 11; 19-20, 22-27 — jama 20). 14-17 — Tarpno, gm. Niechlów (wg. Pazda 1966; Wojciechowski 1969; 1973).



Ryc. 8. Otorowo, gm. Szamotuły, stanowisko 41. Wybór materiału ceramicznego.

## LITERATURA

- Boege, W. 1937: Eine Grubenwohnung der jüngeren Steinzeit als Grabstätte. *Altschlesische Blätter*, 12:7/8, 169-172.
- Czeraniak, L. 1979: Z badań nad problematyką równoleżnikowych kontaktów kulturowych społeczeństw dorzeczy Odry i Wisły w młodszej epoce kamienia (zagadnienie tzw. wpływów kultury rösseńskiej) *Wiadomości Archeologiczne*, 44:2, 124.
- Czeraniak, L. 1980: Rozwój społeczeństw kultury późnej ceramiki wstęgowej na Kujawach, Poznań.
- Czeraniak, L. 1985: Racot, gmina Kościan, woj. leszczyńskie, stanowisko 18. *Informator Archeologiczny. Badania 1984*. Warszawa, 33.
- Czeraniak, L. 1986: Racot, gmina Kościan, woj. leszczyńskie, stanowisko 18. *Informator Archeologiczny. Badania 1985*. Warszawa, 30.
- Czeraniak, L. 1994: Wczesny i środkowy okres neolitu na Kujawach (5400-3650 p.n.e.) Poznań.
- Dzieduszycki, W. et al. 1999: Otorowo, gmina Szamotuły, stanowisko 41. In: Mazurowski R. (ed.), *Archeologiczne badania ratownicze wzdłuż trasy gazociągu tranzytowego*, tom II. Wielkopolska (w druku).
- Grygiel, R. 1986: The household cluster as a fundamental social unit of the Lengyel Culture in the Polish Lowlands, *Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, seria archeol.* 31 (1984).
- Jankowska, D. 1990: Społeczności strefy południowo-zachodniobałtyckiej w dobie neolityzacji, Poznań.
- Kabaciński, J. 1993: Akulturacja społeczności mezolitycznych na Pojezierzu Lubuskim, Poznań (maszynopis pracy doktorskiej).
- Kozłowski, J. K. (red.) 1996: *Kultura malicka. Drugi etap adaptacji naddunajskich wzorców kulturowych w neolicie północnej części środkowej Europy*, Kraków.
- Kostrzewski, J. 1948: *Od mezolitu do wędrówek ludów*. Kraków.
- Kostrzewski, J. 1955: *Wielkopolska w pradziejach*, wyd. III. Warszawa-Wrocław.
- Kruk, J. — Milisauskas S. 1985: Bronocice — osiedle obronne ludności kultury lubelsko-wołyńskiej (2800-2700 lat p.n.e.) Wrocław — Warszawa — Kraków — Gdańsk — Łódź.
- Kukawka, S. 1997: Na rubieży środkowoeuropejskiego świata wczesnorolniczego. Społeczności Ziemi Chełmińskiej w IV tysiącleciu p.n.e. Toruń.
- Kulczycka-Leciejewiczowa, A. 1979: Pierwsze społeczeństwa rolnicze na ziemiach polskich. Kultury kręgu naddunajskiego, w: Hensel W. Wiślański T (red.), *Prahistoria ziem polskich*, cz. II. Neolit, Wrocław — Warszawa — Kraków — Gdańsk, 19-164.
- Pazda, S. 1966: Siciny, pow. Góra, *Silesia Antiqua*, VIII, 254-257.
- Ratajczak, J. 1994: Osadnictwo środkowo-wschodniej części Niziny Wielkopolskiej w dobie neolityzacji, Poznań (maszynopis pracy magisterskiej).
- Smoczyńska, Ł. 1953: *Kultura ceramiki wstęgowej w Wielkopolsce*, *Fontes Archaeologici Posnanienses*, 3, 1-84.
- Wiślański, T. 1971: Uwagi o grupie górskiej kultury lendzielskiej w Polsce zachodniej, *Archeologia Polski* 16:1-2, 85-105.
- Wojciechowski, W. 1968: Wyniki prac wykopaliskowych na osadzie neolitycznej w Sicinach, pow. Góra, w 1965 roku, *Sprawozdania Archeologiczne*, 19, 29-33.
- Wojciechowski, W. 1969: Sprawozdanie z prac wykopaliskowych na wielokulturowym stanowisku osadniczym w Sicinach, pow. Góra 1966 roku, *Sprawozdania Archeologiczne*, 20, 55-60.
- Wojciechowski, W. 1970: Zagadnienie chronologii relatywnej kultur młodszej epoki kamienia na Dolnym Śląsku na tle środkowoeuropejskiej systematyki neolitu, Wrocław.
- Wojciechowski, W. 1970a: Dalsze badania osady w Sicinach, pow. Góra, *Sprawozdania Archeologiczne*, 21, 29-40.
- Wojciechowski, W. 1972: Osada ludności grupy brzesko-kujawskiej kultury lendzielskiej w Sicinach, pow. Góra, *Wiadomości Archeologiczne*, 37, 256-275.

- Wojciechowski, W. 1973: Tarpno, pow. Góra, Silesia Antiqua, 15. 372-374.
- Wojciechowski, W. 1974: „Typ górowski” — grupa czy faza? Archeologia Polski 19:2, 509-518.
- Wojciechowski, W. 1989: Młodsze kultury cyklu naddunajskiego. In: Kmiecinski J. (ed.), Pradzieje ziem polskich. Tom I. Od paleolitu do środkowego okresu lateńskiego. Część 1. Epoka kamienia, Warszawa-Łódź, 156-179.

## ZUR FORSCHUNG DER SPÄTBANDKERAMISCHEN BESIEDLUNG IN GROßPOLEN

Studien über Probleme der bandkeramischen Gesellschaften konzentrieren sich in Polen traditionell auf Kujavien, Schlesien und Kleinpolen. Aus dieser Perspektive bildet die frühneolithische Besiedlung in Großpolen keinen klaren Bild. Man machte in letzten 20 Jahren zwar auch wichtige Entdeckungen, die warten jedoch auf ihre eingehende Bearbeitung. Dieses Aufsatz ist eine allgemeine Summierung der uns erschwingbaren Angaben.

Die meiste spätbandkeramische (SBK) großpolnische Fundstellen wurden in 30-gen Jahren nicht allzu professionell ausgegraben. Alle diese Fundstellen hat Łucja Smoczyńska (1953) publiziert. Neue Materialien wurden während der Aktion „Archäologische Aufnahme Polens“ (AZP) und während der Rettungsgrabung auf der Jamal-Gasleitungstrecke entdeckt. Lokalisierung der allen Fundstellen zeigt, daß in dem Westgroßpolen eine deutlich sichtbare Konzentration der SBK Besiedlung existierte, die nicht viel kleiner als das berühmte kujawische Zentrum war.

Zu den wichtigsten neu entdeckten Siedlungen gehört die in Racot, Gem. Kościan (Czerniak 1985; 1986). Dort existierte zuerst eine kleine Siedlung der frühen Phase der SBK (KPCW I — nach Czerniak 1994). Danach wurde dort größere Siedlung mit typisch „kujawischen“ trapezförmigen Pfahlbauten gebaut. Dieses Bauhorizont ist von L. Czerniak auf seine III. Entwicklungsphase (3800-3600 BC) datiert (späte Brześć Kujawski-Gruppe). Dort entdeckte man auch ein reich ausgerüstetes Menschengrab.

Das allgemeine Forschungsprogress erlaubt uns auch einige ältere Funde reinterpretieren. Es scheint, daß man die bekannten Objekte I und III aus der Fundstelle 1 in Poznań-Debiec (Smoczyńska 1953) als Vorratsgruben, wo Muscheltiere leben gelagert waren, bezeichnen kann. Als Analogien kann man mehrere Objekte aus Brześć Kujawski Fundstelle 4 (Grygiel 1986) zeigen. Es ist auch möglich, daß die Siedlung zwei Bauphasen hatte. Die erste (Gruben I und III) datiert L. Czerniak (1994) auf Ende seiner Phase I (in deren mischten sich stilistischen Elemente der Stichbandkeramik mit der Zeichen der Lengyelkultur. In Großpolen ist jedoch in dieser Phase das SBK-Komponent intensiver als in Kujavien). Die vermutige zweite Bauphase soll wahrscheinlich der Brześć Kujawski-Gruppe entsprechen.

Die Geschichte der frühneolithischen Besiedlung Großpolens fangt mit Einkommen der Liniendbandkeramischen Bevölkerung an. Es waren hauptsächlich Gruppen des jüngeren Horizonts. Auf einigen Fundstellen von Norden kann man auch Zeichen des früher nur aus dem Pyritzer Land bekannten Stiles beobachten.

Die nächste Siedlungswelle ist mit dem SBK verbunden. Dieser horizont entspricht der schlesischen Phase IIa nach Wojciechowski (1989). Wahrscheinlich von Anfang an blieben einige von den Migranten unten Einflüssen aus der Lengyelkultur.

Besiedlung der Brześć Kujawski Gruppen scheint in Großpolen ziemlich stark zu sein. In allgemeinen entspricht sie der Phasen II-III nach Czerniak (1980). Ihre mehr präzise Klassifizierung ist in Moment unmöglich, weil aus diesem Gebiet vorkommende Keramik meistens ein universales Character hat. Ihre heimische Spezifik ist das „gurhauer“ Ornament — ein Beweis der lokalen Kontakt mit Westen. Chronologische Lage des Ornaments ist nicht klar. Wiślański (1971) sah die Keramik in älterem Horizont der Brześć Kujawski Gruppe. Man soll aber auch auf die Koexistenz dieser Verzierung mit jordansmühler Keramikformen (Siciny, Objekt 20) achten.

Das Schwinden der SBK Besiedlung in Großpolen trat, wie in anliegenden Gebieten, relativ spät ein. Man kann eine Gleichzeitigkeit dieser Besiedlung mit Trichterbecherkultur (TBK) ohne Zweifel beweisen. Wechselseitige Relationen der beiden Kulturen sowie die Rolle der TBK in dem Schwindenprozess des SBK Stilistik wurden bis jetzt nicht grundlich untersucht.

